№ 188. Sobota 16. Sierpnia 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesiecznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesiecznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Obwieszczenie

Dla prac przygotowawczych do przypadajacego na dnia 31. października r. b Xgo losowania obligacyi indemnizacyjnych lwowskiego okregu administracyjnego ustanie, zaczawszy od 15 b. m., wszelkie przepisywanie obligacyj, jeżeliby przytem wystawione nanowo obligacye musiały otrzymać odmienne numera.

Co się niniejszem podaje do wiadomości z tym dodatkiem, że od terminu ogłoszenia rezultatu losowania, przypadajacego na dnia 31. października r. b. mogą być znowu żadane i przedsiębrane takie przepisywania.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 13. sierpnia 1862.

(Urzędowy wykaz składek na dotkniętych powodzią.)

Podług oznajmienia c. k. władzy obwodowej w Tarnowie wstrzymana została na czas żniwa budowa tam nad Wisłą, przedsiębrana z funduszów składkowych w okolicy dotkniętej powodzią.

Do tego oznajmienia załączyła oraz władza obwodowa następujacy wykaz uskutecznionych dotad robót i innych kosztów: 1) Naprawa uszkodzonych tam 98 zł.; 2) sypanie tam pod Maniowem 3794 zł. 34 c.; 3) sypanie tam pod Otałężem 2118 zł. 36½ c.; 4) wyżłobienie przekopu rzeczki Breń 1095 zł. 59 c.; 5) za taczki i inne rekwizyta 1762 zł.; 6) za spłacenie gruntów 379 zł. 74 c., a 7) na wydatki zarządu 557 zł. 39½ c. — razem 9805 zł. 43 c. wal. austr.

Ze składek wpłynęło do władzy obwodowej po koniec lipca r. b.: 3 dukaty w złocie, 20 rubli, 1 kupon na 1 zł. 15 c.; dwa kupony po 2 zł. 50 c. i gotówka 36188 zł. 56 c. w. a. Z tego rozdano gotówką 1589 zł.; na budowę tam użyto 9805 zł. 43 c. — razem wydano 11.394 zł. 43 c.; zaczem pozostaje jeszcze do użycia 24.794 zł. 13 c., 3 dukaty w złocie, 20 rubli, 1 kupon na 1 zł. 15 c. i 2 kupony po 2 zł. 50 c. wal. austr.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 15. sierpnia. Prezydyum namiestnictwa otrzymało od ministra stanu następującą depeszę telegraficzną z Wiednia z d. 14. sierpnia 1862 o godz. 10. wieczorem.

Jej cesarska Mość Cesarzowa wraz z Jego cesarską Mością Cesarzem i swoim Najoświeceńszym bratem przybyła dziś po godz. 8. wieczorem w pożadanym stanie zdrowia do Wiednia.

Ich cesarskie Moście, w dworcu kolei w Penzing przyjmowali Arcyksiążęta, ministrowie i jeneralicya, posłowie bawarscy, namiestnik, burmistrz i rada gminna miasta Wiednia. Niezliczony tłum ludu powitał Ich ces. Moście okrzymami radości. Miasto i przedmieścia były wspaniale oświetlone.

(Czynności Lwowskiej rady miejskiej.)

Lwów, 15. sierpnia. Przedwczoraj odbyło się w sali strzeleckiej zwyczajne posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem zastępcy burmistrza radzcy magistratualnego p. Wrabca. Obecnych radnych było 57. Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu ostatniego posiedzenia, podał prezydujący do wiadomości zgromadzenia, że pp. radni Franciszek Hubner, Wincenty Doliniański, Felix Piątkowski i Michał Dymet, wzięli urlop. Następnie oznajmił prezydujący, że dnia 18. b. m. jako w dzień urodzin Jego ces. król. Apostolskiej Mości, odprawione będzie w kościele archikatedralnym obrz. łac. o godzinie 9. rano uroczyste nabożeństwo, na które zaproszeni są panowie radni. Zaproszenie to przyjęto do wiadomości. Poczem na naglący wniosek radnegp p. *Jabłońskiego*, referenta sekcyi, uchwalono jednogłośnie przenieść z dniem 1. września r. b. szkołę trywialną przy kościele św. Antoniego z dotychczasowego ciasnego i wilgotnego lokalu do realności pana Höflicha, najętej na trzy lata za roczny czynsz 520 zł. w. a. Następnie przedłożył radny p. *Armatys* naglący wniosek tej treści, ażeby rada ze względu na ważność i nagłość sprawy uzupełnienia gymnazyum polskiego we Lwowie czterema wyższemi klasami, o co prośba już dawniej podana została do c. k. namiestnictwa, uchwaliła wybrać niezwłocznie z swojego grona deputacyę z trzech członków, którejby z wyznaczeniem jak najkrótszego terminu polecono udać się do Wiednia i u stóp tronu poprzeć prośbę gminy miasta Lwowa o pozwolenie założenia wyższych czterech klas przy polskiem gymnazyum we Lwowie z początkiem przyszłego roku szkolnego. Wniosek ten poparł radny p. *Gębarzewski*, wyjaśniając potrzebę uzupełnienia tego zakładu naukowego, zwrócił uwagę na korzyści tego uzupełnienia dla uczącej się młodzieży, a z drugiej strony na niedogodności wynikające z dotychczasowego stanu tego instytutu, wniósł przytem poprawkę, ażeby prezydujący wybrał z grona rady trzech członków i wspólnie z nimi udał się nazajutrz do pana wice-prezydenta c. k. Namiestnictwa z prośbą o przyspieszenie expedycyi podania, w tej sprawie przez gminę poprzednio przedłożonego. Radny pan *Kasper Boczkowski*, zgadzając się w zasadzie z wnioskami poprzedzającemi, zwrócił uwagę zgromadzenia na tę okoliczność, iż byłoby rzeczą stosowniejszą i według zdania mowcy rokującą pomyślniejszy skutek, gdyby rada w sprawach tak ważnych i cały kraj obchodzących niepomijała wydziału krajowego, który jako organ legalny reprezentacyi kraju i jego interesów powołany jest pośredniczyć miedzy krajem a rządem. Wnosi przeto radny p. *Boczkowski*, ażeby, nim wyjdzie deputacya miasta do Wiednia, rada udała się do wydziału krajowego z prośbą o pośrednictwo w tej sprawie, poprzestając dziś tylko na wyborze delegacyi do pana wice-prezydenta namiestnictwa. Wybór zaś deputacyi do N. Pana miałby wtedy dopiero nastąpić, gdyby wstawienie się wydziału krajowego nieodniosło pożądanego skutku.

Przy głosowaniu uchylony został większością głosów wniosek radnego Boczkowskiego. Wniosek zaś radnego p. Armatysa z poprawką radnego p. Gębarzewskiego został przyjęty. Nim przystąpiono do wyboru członków deputacyi za pomocą kartek, wniósł radny p. *Gębarzewski*, ażeby do tej deputacyi wybrano dwóch chrześcian i jednego starozakonnego. Przeciw temu wnioskowi przemówił radny p. *Rodakowski*, oświadczając, że wyznanie religijne niestanowi różnicy między radnymi, nienależy przeto ograniczać w tym względzie wolności w wyborze członków deputacyi, wnosi zatem, ażeby zgromadzenie przystąpiło do wyboru bez względu na wyznanie religijne. Wniosek ten został przyjęty i przystąpiono do wyboru za pomocą kartek. Do skrutynium wyznaczył prezydujący pp. radnych: Armatysa, Hönigsmana i Dymeta. Do delegacyi mającej nazajutrz udać się do pana wice-prezydenta namiestnictwa, wezwał prezydujący JMC. księdza opata Monastyrskiego, tudzież radnych pp. Jana Schumana i Kaspra Boczkowskiego. — Radny p. *Bogdanowicz* oznajmił, że w Sobotę dnia 16. b. m. o godz. 10tej przed południem odbędzie się uroczystość poświęcenia studni maryackiej na placu Ferdynanda, co wzięto do wiadomości. — Następnie podał radny p. *Gębarzewski* w imieniu sekcyi 4ej naglący wniosek, tyczący się obdzielenia inwalidów należących do gminy d. 18. b. m. w rocznicę urodzin Jego c. k. Apostolsk. Mości. Z uwagi, że przed dniem 18. b. m. niebędzie posiedzenia rady, nagłość wniosku została uznaną i uchwalono na dalszy wniosek referenta, ażeby z miejscowego funduszu inwalidów obdzielić w dzień urodzin Najj. Pana sześciu inwalidów tutejszych takim samym datkiem, jak w roku zeszłym, mianowicie wyznaczyć każdemu z nich na rok jeden po 6 zł. 30 kr. miesięcznie, a oprócz tego wypłacić każdemu na rękę po 2 zł.; wdowie zaś pozostałej po jednym z inwalidów tutejszych dać tytułem odprawy 6 fl. 30 kr. w. a. Pozostająca po wypłaceniu tych kwot nadwyżka, ma być dołączona do kapitału rezerwowego. Wniosek ten jednomyślnie i bez dyskusyi został przyjęty. Przystąpiono potem do przedmiotów porządku dziennego.

Radny p. *Hofmann* wniósł sprawę przyjęcia inżyniera pana Netrebskiego, proponując w imieniu sekcyi 3ciej, ażeby rada uchwaliła przyjąć pana Netrebskiego do miejskiego urzędu budowiczego dla uregulowania wodociągów miejskich z wyznaczeniem mu miesięcznej płacy 70 zł. w. a. Płaca ta jednak ma się liczyć od dnia 10. czerwca r. b., gdyż od tego czasu p. Netrebski zatrudniony jest w miejskim urzędzie budowniczym. Z dłuższej dyskusyi nad tym wnioskiem, w której brali udział pp. radni Jabłoński, Rodakowski, Milleret, Ziemiałkowski, Gębarzewski i Boczkowski i z wyjaśnień, danych przez referenta sekcyi radnego p. Hoffmana, okazuje się, że p. Netrebski na wezwanie przewodniczącego sekcyi przybył do Lwowa dnia 10. czerwca r. b. i rozpoczął swoją czynność, lecz dopiero 1. lipca r. b. otrzymał wezwanie formalne od sekcyi, która w nadziei zatwierdzenia ze strony rady, zatrudniła p. Netrebskiego przy wodociągach. Radny p. *Rodakowski*, zwracając uwagę na to, że sekcyi nie przysłuża prawo obsadzania miejsc bez poprzedniego przyzwolenia rady, wniósł, ażeby na podstawie postanowień regulaminu rozpisano konkurs w celu obsadzenia miejsca inżyniera przy miejskim urzędzie budowniczym, jeżeli się okaże rzeczywista potrzeba takiego obsadzenia, zaś panu Netrebskiemu żeby przyznano stosowne wynagrodzenie za dotychczasowe jego prace dla miasta. Radny p. *Ziemiałkowski* oświadczył, że co do zasady zgadza się z wnioskiem Rodakowskiego, przyznaje, że postępowanie sekcyi 3ciej nie było całkiem w porządku. Ale desawuowanie sekcyi w obecnym wypadku uchybiłoby powadze rady, w której imieniu sekcya działała. Można się bowiem obawiać, że odtąd nikt nie zechce wejść w układy z sekcyą, chociażby ta miała wyraźne do tego upoważnienie od rady, z obawy, by układ zawarty z sekcyą nie został przez radę unieważniony. Wniósł przeto radny p. Ziemiałkowski, ażeby na ten raz wnioski sekcyi przyjęto. Przy głosowaniu jednak przyjęty został większością głosów wniosek radnego

p. Rodakowskiego, i zapadła uchwała rozpisać konkurs dla obsadzenia posady inżyniera, jeżeli tego potrzeba, i wynagrodzić dotychczasowa prace p. Netrebskiego. — Z kolei załatwiono naglaca sprawe względem kupna realności nr. $442^{2}/_{4}$ stanowiącej wolny plac „Solskich“ zwany, który od lat 40 służy na targowice miejska. Na wniosek referenta sekcyi 2giej radnego p. Rodakowskiego uchwalono nabyć ten plac, obejmujący zwyż 4000 sażni kwadratowych, na własność miasta za sumę 8800 zł. w. a., zaliczyć sprzedającemu p. Jakubowi Sawczyńskiemu przy podpisie kontraktu 2800 zł., a od resztujacej ceny kupna płacić 6% przez trzy lata, w ciagu których przedajacy obowiązany jest extabulować wszystkie ciężary pod rygorem straty dalszych procentów. — Następnie ogłosił radny p. *Armatys* rezultat wyborów deputacyi do Wiednia. Na 56 głosujących, otrzymał radny p. Rodakowski 55, radny p. Juliusz Kolischer 31, dalej radni pp. Adamski 21 i Jan Schumann 16 głosów. Na wniesioną kwestyę przez radnego p. *Ziemiałkowskiego*, czyli dostateczna jest względna większość głosów do wyboru, uznano na wniosek radnego p. *Honigsmanna* względną wiekszość głosów za dostateczna. W skutek tego panowie radni Rodakowski, Kolischer Juliusz i Adamski mianowani zostali członkami deputacyi. Uchwalono przy tem na opędzenie kosztów podróży wypłacić każdemu z delegatów po 200 zł. z kasy miejskiej. — W końcu uchwalono na wniosek sekcyi 2giej darować zakładowi rolniczemu w Dublanach 192 dwucalowych płyt trembowelskich w wartości 121 zł. 68 c. na posadzkę do laboratoryum technologicznego. Na tem zamknięto posiedzenie o godzinie 9tej wieczór.

(Nabożeństwo dziękczynne za wyzdrowienie J. M. Cesarzowej.) Z **Przemyśla** donoszą nam, że na dniu 11. b. m. tamtejsza gmina izraelicka otrzymawszy radosną wiadomość o wyzdrowieniu Najjaś. Pani, odprawiła w bożnicy swojej solenne nabożeństwo dziękczynne, na którem byli obecni wszyscy urzędnicy władzy obwodowej, sądu obwodowego, powiatowej dyrekcyi finansowej, jako też urzędu powiatowego i gminnego i kilku mieszkańców chrześciańskich. Przy tej sposobności miał obwodowy rabin tamtejszy, p. L. Meisels, bardzo piękną, do tej uroczystości zastosowaną mowę w języku niemieckim.

Stanisławów, 11. sierpnia. (Domagania się izraelitów i wybory do wydziału miejskiego.) Tutejsza gmina izraelicka przy sposobności wyborów dopełniających do wydziału miejskiego, podała prośbę do w. Namiestnictwa, aby Izaelici mogli wybierać w ten sam sposób co chrześcianie. Nadeszła nazajutrz odmowna odpowiedź następującej osnowy: Prośba izaelickiej gminy Stanisławowskiej, aby taż czynne i bierne prawo wyborcze wykonywać mogła, nie według ustawy z r. 1792, lecz według ustawy z r. 1849, uwzględniona być nie może, ponieważ ta ostatnia ustawa w Galicyi zaprowadzoną nie jest. Zmiana tej ustawy może nastąpić tylko w drodze konstytucyi, a przeto tylko ci izraelici co do wyborów z chrześcianami porównani będą, których przymioty obywatelskie odpowiadają ustawie z r. 1792 punkt 3 lit. d. — Po zebraniu się sejmu krajowego, i na mocy jego uchwał, względem ustawy gminnej dla izraelskich gmin galicyjskich może nastąpić zmiana w tym względzie.

Wiedeń, 14. sierpnia. (Przejazd dostojnych osób.) Książę Modeny udał sięprzedwczoraj z rana do Morawii, a poseł heski baron Drachenfels do Darmstadu.

Nasim Bej, syn wielkiego wezyra Fuada Baszy, wracając z Londynu, gdzie przez czas wystawy jako komisarz porty urzędował, przybył w towarzystwie Mustafy Baszy z Egiptu do Wiednia. Słychać, że Nasim Bej udaje się ztąd do Karlsbadu do wód, a Mustafa Basza do Konstantynopola.

(Program obchodu uroczystości urodzin cesarskich i św. Szczepana.) *Gazeta wied.* otrzymuje następujące uwiadomienie do ogłoszenia:

Dnia 18. sierpnia jako w dzień urodzin Jego c. k. Apostol. Mości, Jego Eminencya kardynał książę arcybiskup wiedeński odprawi za jego wieczne i doczesne szczęście mszę świętą o godz. 11. przedpołudniem w kościele metropolitalnym św. Szczepana ze zwykłą okazałością. Ponieważ ta religijna uroczystość równie wszystkich katolików jak Austryaków obchodzi, przeto podaje się niniejszem do wiadomości powszechnej. Porządek miejsc jak zwykle.

Święto św. Szczepana pierwszego apostolskiego króla i patrona kraju węgierskiego, będzie obchodzone uroczyście d. 24. b. m. o godzinie 10 zrana w kościele wielebnych OO. Kapucynów w Wiedniu.

(Posiedzenie izby panów z 12. sierpnia.)

Zagaił posiedzenie książę Karol Auersperg o godzinie 11 $^{3}/_{4}$ zrana.

Na ławie ministrów zasiedli pp. Rechberg i Plener.

Książę *Salm* przedłożył petycyę 422 profesyonistów z okręgu Redchenberskiego o zniesienie przymusowych korporacyi.

Powzięte na ostatniem posiedzeniu uchwały odczytano po raz trzeci i przyjęto ostatecznie.

Podług porządku dziennego załatwiono potem bez debaty rubryki budżetu: *monopol tytoniu, rozmaite dochody państwa*, i *monopol soli*; tylko przy rubryce *soli* robił książę *Jabłonowski* podobne uwagi, jak biskup *Litwinowicz* w izbie deputowanych, a *minister finansów* zapewniał powtórnie, że co do monopolu soli przygotowuje nowe rozporządzenia. Poczem izba przyjęła wszystkie wnioski komisyi.

Przy rozprawach nad rubryką *loteryi* przedłożył *hr. Harrach* wniosek przeciw pomnażaniu kolektur, a superintendent *Haase* przemawiał za zniesieniem loteryi. Minister finansów zapewniał, że rząd jeźli pomnażał gdzie kolektury, czynił to tylko ze względów humanitarnych dla zapobieżenia loteryom pokątnym. Przy głosowaniu przyjęła izba wniosek hr. Harracha wraz z wnioskami komisyi.

Podobnież wotowała jeszcze izba podług wniosków komisyi rubrykę *dochodów ze sprzedaży dóbr skarbowych i kopalni.*

W końcu zaproponował baron *Baumgartner*, ażeby na przypadek, jeśliby izba deputowanych chciała zachodzace między obydwoma izbami różnice pod względem budżetu załatwić za pomoca komisyi mieszanej, uskuteczniła izba już teraz wybór tej komisyi z swojej strony. Wniosek ten przyjęto i obrani zostali do tej komisyi pp. Pipitz, Baumgartner, Rueskaefer, Rauscher, Schwarzenberg i Kuefstein.

Na tem skończyło się posiedzenie o godzinie $2^{1}/_{4}$ z południa.

Włochy.

(Garibaldi) Z **Turynu** piszą pod dniem 7. sierpnia, że Garibaldi przyjął księcia Verdurę i oświadczył mu, że odezwę królewską uważa jedynie jako akt dyplomatyczny, znając dobrze sposób myślenia króla. Listu dowódzcy gwardyi narodowej w Palermie, jen. Medici wcale nie przyjął, oświadczając, że lepiej jak ktokolwiek zna zamiary królewskie. Dnia 7. sierpnia postępował w kierunku do Catanii i Messyny, przednia straż wojsk jego zajęła Vicari. Wszakże mnożyły się wypadki dezercyi między jego ochotnikami. Kilku młodych ludzi z pierwszych familij sycylijskich, jak książęta Giardinelli, Niscenie i di Cesaro, którzy złączyli się z nim, sądząc, że działa w imieniu królewskiem, teraz go opuścili. Zresztą żaden z dawniejszych jego jenerałów nie znajduje się przy nim. Medici, Cosenz, Bixio, Sirtori, Türr ganią głośno jego postępowanie. Z legii węgierskiej część do Garibaldego przeszła, zdaje się, że cała legia będzie rozwiązana.

Ochotnicy Garibaldowscy składają się teraz po odstąpieniu Sycylian, po większej części z Lombardów i emigrantów weneckich. Brak pieniędzy i żywności gwałtownie czuć im się daje. W Palermie zupełna panuje spokojność; na radzie ministrów w Turynie miano postanowić rozwiązanie tak zwanej „Associazione emancipatrice“ w Genui.

Jenerał Anzia, nowy prefekt palermitański wydał odezwę, w której nieporozumienie między rządem a Garibaldim nazywa sporem familijnym, którego załatwienia wkrótce spodziewać się można. Podobnież proklamacye wydał jenerał Medici, dowódca gwardyi narodowej w Palermie i półkownik della Roza, dowódca gwardyi narodowej w Bergamie. Pomimo tego wzburzenie krokami Garibaldego wywołane, dotąd jeszcze nie uśmierzone, w większej części miast włoskich były demonstracye i okrzyki: „Rzym lub śmierć!“

Według telegramu z Turynu z dnia 12go sierpnia dziennik *Opinione* donosi, że margrabia Pepoli udał się do Londynu, zatrzyma się jednak w Paryżu. Mówią, że wręczyć ma Cesarzowi notę poufną ministeryum włoskiego, w której też oświadcza, iż nie zdoła pokonać obecnych trudności, jeżeli Francya nie przyjdzie mu w pomoc rychłem załatwieniem kwestyi rzymskiej.

Cyrkularz znanego stowarzyszenia „Societa emancipatrice“, podżegający wojnę domową, skonfiskowany został. Dziennik *Discussione* donosi, że statkom Garibaldego przeszkodzono przebyć cieśninę messyńską. Gazeta urzędowa zamieściła następujące doniesienia z Sycylii: Usposobienie umysłów na całej wyspie jest spokojne. W niektórych miejscach zaszły wprawdzie demonstracye, ale ludność im nie sprzyjała. W Palermie przeszkodzono demonstracyi, również jak w Neapolu. W Catanii municypalność i stowarzyszenia robotników oświadczyły się przeciwko Garibaldemu. Medyolańska *Perseveranza* donosi z Palermu, że wielu ochotników garibaldowskich zażądało paszportów gwoli powrotu do domów rodzinnych.

Niemcy.

Berlin, 9. sierpnia. (Rozprawy w izbie deputowanych.) Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych przyjęty został projekt do prawa w jednym artykule stanowiący, iż drukarze, nakładcy, księgarze i redaktorowie nie mogą być zmuszeni do składania świadectwa co do autorów lub wydawców pism, artykułów lub inseratów i co do pochodzenia wiadomości w tychże zawartych.

Na posiedzeniu z dnia 12. sierpnia przyjęte zostało nowe prawo górnicze, następnie izba przeszła do rozbioru budżetu na rok 1863, a mianowicie do rubryki banku morskiego (Seehandlung) i przychodu loteryjnego.

(Rozruchy w Hanowerze.) W Hanowerze przyszło do rozruchów w dniu 11. b. m. Powodem zaburzenia był nowy katechizm przez konsystorz generalny zaprowadzony, przeciwko któremu pastor Baurschmidt wydał broszurę i z tego powodu przed konsystorz pozwany był. Tłum ludu odprowadzał go do gmachu konsystoryalnego, po drodze zaś wybił okna i poniszczył meble w mieszkaniu dwóch radców konsystoryalnych, uchodzących za autorów nowego katechizmu. Policya musiała wystąpić i popartą przez wojsko, rozpędziła excedentów, z których kilkunastu aresztowano. Tym sposobem spokojność zupełna przywróconą została.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 12. sierpnia. (Nowiny dworskie. — Kondolencye dla Wielopolskiego. — Mianowania. — Szcze-

góły zamachu.) *Dziennik pow.* donosi: Jego ces. Wysokość Wielki książę Alexander Alexandrowicz, w dniu wczorajszym rano wyjechał do Petersburga.

W dniu zamachu na życie JW. naczelnika rządu cywilnego Królestwa, oraz w dniach następnych, JW. ksiądz Arcybiskup metropolita Warszawski, członkowie duchowieństwa, rada administracyjna, rada stanu Królestwa, JW. dowodzący wojskiem w Królestwie Polskiem, jenerał-adjutant, jenerał piechoty baron Ramsay, z jenerałami i sztabem wojsk w Królestwie konsystujących, konzulowie rządów zagranicznych, prezydent miasta Warszawy wraz z radą miejską, władze administracyjne i sądowe, oraz obywatele miejscy i wiejscy, składali JW. naczelnikowi rządu cywilnego, w pałacu Brühlowskim, wyrazy swojej boleści z powodu zamierzonego na Nim morderstwa, oraz wynurzenie radości z ocalenia Jego życia. JW. margrabia, dziękując wszystkim za dowody współczucia, przemawiał w szczególności do rady miejskiej, oraz do urzędników niektórych władz. Zwrócił ich uwagę na tę okoliczność, iż do spełnienia zamachu wybrano przeddzień uroczystości chrztu nowonarodzonego Wielkiego Księcia, ponieważ spodziewano się, jak widać, że nowa zbrodnia zdolną będzie wstrzymać ogłoszenia o rozmaitych dobroczynnych i zbawiennych środkach, na dzień ten zamierzone; dążeniem bowiem stronnictwa bezrządu jest tamować w Królestwie ulepszenia wszelkie i reformy nadane, wywoływaniem surowych środków udaremniać, a pomimo jawnego i codziennego wykonywania reform we wszystkich kierunkach, przez dziennikarstwo zagraniczne tego stronnictwa, przeciwko oczywistej prawdzie, niewykonanie zarzucać i rozgłaszać, oraz rozdrażnienie umysłów podniecać. I tutaj znowu zwolennicy bezrządu, i w kraju i za krajem, omylą się w swoich rachubach.

Dziennik powszechny ogłasza liczne mianowania nauczycieli do gimnazyów i liceów.

Bliższe szczegóły o sprawcy zamachu na życie JW. naczelnika rządu cywilnego są następne:

Lodwik Ryll, uczeń litograficzny zapisany jest w księdze niestałej pod nr. 1309 miasta Warszawy, urodzony zaś dnia 16. paźd. 1842 r., z rodziców Filipa i Barbary, we wsi Bliźni gubernii Radomskiej, wyznania rzymsko-katolickiego, kawaler.

Przed zamachem mieszkał przy ulicy Nowy-Świat w domu pod nr. 1309 na trzeciem piętrze razem w jednej stancyi z szewcem Ignacym Staniszewskim, z którym oddawna żył w stosunkach przyjaźni i doświadczał od niego pomocy, szczególnie w ostatnich czasach, kiedy pozostawał bez zatrudnienia; miał on być poprzednio na opiece u jednego z właścicieli ziemskich Królestwa, który z powodu złego prowadzenia się Rylla, opuścił go i nie chce o nim wiedzieć. Przed rokiem był w nauce u litografa Regulskiego, zamieszkałego w domu pod nr. 407, i za naukę jego obowiązał się płacić dawny opiekun, porzucił zaś te zatrudnienie będąc dotknięty chorobą, skutkiem której znajdował się na kuracyi w szpitalu św. Łazarza.

W mieszkaniu Rylla, ani rzeczy, ani odzieży, ani też bielizny, nie znaleziono, widać, że nic więcej nad to co na sobie, nie miał, sypiał bez żadnej pościeli na brudnej obdartej sofie, należącej do szewca Staniszewskiego.

Rosya.

Petersburg, 5. sierpnia. (Podróż Cesarstwa.) *Ds. pow.* podaje następującą *dep. tel. Libawo 22. lipca.* Dziś w uroczysty dzień imienin Najjaśn. Pani, Ich ces. Moście raczyły być obecne na nabożeństwie w tutejszym prawosławnym kościele, gdzie zebrana była szlachta, oraz władze wojskowe i cywilne. Na obiad do Ich ces. Mości, oprócz osób z orszaku, zaproszeni byli gubernator cywilny wraz z małżonką i córką, kurlandzki i liflandzki marszałkowie szlachty, liflandzki landrat baron Meisenkampf z córką, mistrz dworu hrabia Zubow i szambelan hrabia Medem. Wieczorem Najjaśn. Państwo byli w teatrze. Dnia poprzedniego Najjaśn. Pan raczył na parostatku oglądać roboty, wykonywane dla urządzenia portu w Libawie, a wieczorem Ich ces. Moście zaszczycili odwiedzinami pawilon w parku miejskim, przepysznie oświetlonym przez szlachtę, i przyjąć tam herbatę, przysposobioną przez szlachtę.

Kronika.

— W Żurawnie rozpoczęto już budowę drewnianych części statku parowego i sześciu galarów zamówionych w fabryce machin hr. Andrzeja Zamojskiego i Spółki w Warszawie. W tych dniach oczekiwany jest w Żurawnie pierwszy transport machin i przyrządów żelaznych z pomienionej fabryki. Przybyć ma także w ciągu bieżącego miesiąca sternik wysłany przez rzeczoną fabrykę dla ostatecznego rozpoznania łożyska Dniestru. Dodany mu będzie ze strony komitetu żeglugi parowej na Dniestrze biegły w tym zawodzie technik, któremu polecono zdać sprawę komitetowi z spostrzeżeń tyczących się spławności tej rzeki w obecnym jej stanie, mianowicie co do przeszkód, któreby na przestrzeni między Żurawnem a Zaleszczykami przed rozpoczęciem żeglugi uchylić należało. Tymczasem roboty około oczyszczenia i potrzebnego zwężenia koryta Dniestru podjęte przez c. k. dyrekcyę budowniczą równocześnie w kilku punktach, raźnie postępują, i jest wszelka nadzieja, że w tym już roku o tyle postąpią, że z przyszłą wiosną żegluga parowa będzie mogła być otwarta. Zdaje się jednak, że dla należytego wyżłobienia koryta Dniestru w kilku miejscach rzniem zasypanych, towarzystwo żeglugi będzie musiało sprawić potrzebną do tego machinę dragawania. Dla wiadomości interesentów przypominamy, że dnia 25go b. m. przypada termin do wypłacenia 10procentowej raty ze strony członków towarzystwa. Wpłaty przyjmuje filia wiedeńskiego instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie.

(Ksiądz Richard) bawił przed kilku dniami w Pradze czeskiej, zkąd udał się do Mezena dla odszukania w tamecznych okolicach nowych źródeł wody. Następnie ksiądz ten zwiedzi Cieplice i Karlsbad w celu zbadania tamecznych źródeł uzdrawiających, poczem wyjedzie do Bawaryi, dokąd go rząd powołał. Ksiądz Richard przedsięweźmie także podróż do Wołoszczyzny i Turcyi, a ztamtąd uda się przez Francyę na zimę do Algieryi, dokąd go rząd francuski posyła. W punktach przez księdza Richarda wskazanych 17 lipca na pozbawionych wody przestrzeniach Debreczyńskich, mianowicie w pustyni Hortabagy znaleziono rzeczywiście obfite źródła dobrej wody.

Przy tej sposobności możemy donieść, że także zarząd dóbr Łańcuckich, korzystając z pobytu księdza Richarda w Morawii i w Czechach, zamówił go na początek sierpnia do Łańcuta, a dyrekcya zdrojowisk krajowych powziąwszy wiadomość o tem, zrobiła również zapytanie za pośrednictwem domu handlowego Teodora Bauera w Bernie, czyliby ks. Richard przy tej sposobności nie odwiedził także miejsc kąpielowych w Galicyi dla wyszukania źródeł słodkich, a zarazem dla ułatwienia osobom prywatnym porozumienia się z Richardem, ogłosiła w pismach publicznych, że zamówienia tego rodzaju przyjmować będzie po koniec lipca. Jakoż zgłosiło się istotnie 12 gmin, między temi Lwów i Przemyśl, i kilka osób prywatnych, które życzyłyby sobie zasięgnąć rady ks. Richarda. Lecz gdy z początkiem tego miesiąca oznajmił dom handlowy Bauera, że ks. Richard jedzie teraz do Bawaryi na wezwanie tamtejszego rządu, a do Galicyi może przybyć dopiero 20. sierpnia, i że koszta sprowadzenia go do Łańcuta wynosić będą około 3000 fr., odstąpiła dyrekcya zdrojowisk krajowych od swojego zamiaru.

Ostatnie wiadomości.

Wiedeń. Najjaśniejsza Pani, jak donosi umieszczona dziś w dzienniku naszym depesza telegraficzna z Wiednia, powróciła już szczęśliwie do stolicy państwa, i radośna ta wiadomość rozeszła się z szybkością błyskawicy po wszystkich krańcach państwa austryackiego, znachodząc miły oddźwięk w sercach wszystkich jego ludów. Wieczorne dzienniki wiedeńskie z 14. b. m. nieprzyniosły jednak jeszcze tej radośnej nowiny, gdyż przybycie Najjaś. Pani do Wiednia nastąpiło dopiero poźnym wieczorem; tylko w gazecie wiedeńskiej znachodzimy odezwę tamtejszej rady gminnej, która zapowiadając bliskie przybycie ukochanej monarchini, wzywa mieszkańców stolicy do objawienia powszechnej radości oświetleniem miasta.

Izba panów rady państwa miała na dniu 13. b. m. ostatnie posiedzenie, na którem załatwiwszy kilka ostatnich rubryk budżetu z r. b., odroczyła się aż do Października.

Niemcy. W Prusiech zanosi się znowu na przesilenie konstytucyjne, jak to wyraźnie zapowiada wstępny artykuł w *Stern-Ztg.* z 14. sierpnia; artykuł ten bowiem, wspominając o obawie przepowiadanego rozwiązania sejmu z powodu obrad nad budżetem wojskowym powiada, że wszelkie trudności pochodzą ztąd, iż konstytucya nie orzeka dokładnie, co począć w takim razie, jeżliby budżet w właściwym czasie nie był wotowany. Nie można przypuszczać powiada dalej, by rząd zezwolił na uszczuplenie budżetu, którem zostałoby zniweczone dzieło reorganizacyi armii. Rząd naruszyłby najświętszy swój obowiązek, gdyby do przeprowadzenia reformy niezbędnej dla dobra państwa nie użył całej swojej władzy konstytucyjnej. Jeżliby pożałowania godnym sposobem nie nastąpiło porozumienie, natenczas nie omieszka rząd postąpić wedle praw i obowiązków zakreślonych konstytucyą, a w takim razie nie będzie miał nikt prawa podejrzywać go o zamach stanu i złamanie konstytucyi.

Małżonka Następcy tronu pruskiego powiła syna d. 14. b. m. Wreszcie dowiadujemy się jeszcze z telegramu berlińskiego z 13. sierpnia, że Brunświk przystąpił do prusko-francuskiego traktatu handlowego.

Telegram z **Paryża** z 14. sierpnia podaje tylko raport *Monitora* o przyjęciu nowego posła hiszpańskiego jenerała Concha, który na audyencyi wynurzał Cesarzowi uczucia życzliwości i najszczerszej sympatyi tak Królowej jak i ludu hiszpańskiego. Królowa, mówił, pragnie jak najgoręciej utrzymać przyjaźne stosunki z Francyą, i raduje się ścieśnieniem węzłów, które łączą obydwa ludy. Na to odpowiedział Cesarz: Nie pomijałem żadnej sposobności, by okazać Królowej moją szczerą sympatyę, a narodowi hiszpańskiemu mój szacunek. Nieporozumienia, jakie zaszły ostatniemi czasy, zarówno mię zdziwiły i zasmuciły. Ale cokolwiek bądź dozwala spodziewać się zwrócony na pana wybór Królowej bezstronnego oceniania wypadków. Ja z mojej strony uznaję pojednawcze chęci, które skłoniły Pana przyjąć tę misyę wśród tak zawiłych okoliczności. Tylko od Królowej zależy pozyskać we mnie szczerego sprzymierzeńca, a ludowi hiszpańskiemu utrzymać wiernego przyjaciela, który pragnie jego wielkości.

W **Warszawie** jak donosi telegram z 13. sierpnia wyprawił lud w rocznicę zjednoczenia Polski z Litwą rodzaj demonstracyi. Kobiety wystąpiły w strojach świątecznych z trójbarwnemi szarfami, rzemieślnicy świątkowali i kościoły były licznie odwiedzane. Podobnież pisze *Czas*, że d. 12. t. m., to jest rocznica unii Litwy z koroną, przeminął spokojnie, lecz uroczyście w Warszawie i Kongresówce. Ludność Warszawy zdjęła na ten dzień żałobę i odprawiono nabożeństwo dziękczynne. Dalej pisze *Czas*, że aresztowania w Warszawie są znowu liczniejsze, a ostatnia korespondencya jego z Warszawy wymienia nawet nazwiska wielu świeżo aresztowanych.

Poczta z **Włoch** sięga do 13. sierpnia, ale jeszcze nic stanowczego nie donosi. Tylko dziennik *Opinione* z dnia tegoż pisze, że skonfiskowano barkę, która miała przewieźć 15 Garibaldzistów z Sycylii do Kalabryi. Słychać także, że w prowincyach neapolitańskich formują się bandy ochotników, by się połączyć z Garibaldim, który jest tam spodziewany; ale rząd wydał już rozkazy, ażeby je rozwiązać.

Z **Orsowy** otrzymały *Neueste Nachr.* telegram z 13. sierpnia z doniesieniem, że w nocy dnia tego spalili Serbowie turecki parопływ wojenny „Sylistrya", który nie dawno osiadł na mieliźnie u Żelaznej bramy. Wypadek ten może wpłynąć bardzo niepomyślnie na dalszy tok układów w sprawie serbskiej.

Nakoniec donosi jeszcze depesza zaatlantycka z **Nowego Jorku** z 5. sierpnia, że prezydent Lincoln nakazał już przymusowy pobór 300.000 ludzi na przypadek, jeżliby do 15. sierpnia nie zebrano żadanej liczby ochotników. Unioniści pod wodzą jenerała Pope przeszli za rzekę Rapid Ann, zajęli Orange i Court-House, wyparłszy dwa pułki konne separatystów. — Obiega pogłoska, że separatyści opuścili Richmond dla zarazy i obsadzili południowy brzeg rzeki James.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Ks. Kudascheff Serg., ces. ros. oficer, z Rosyi. — Jankowski Edw., z Podola. — Rebinder Mik. i Urbański Alex., z Rosyi.

Hotel europejski: Diczesko Wiktor, z Bessarabii. — Rimmer Antoni, z Grzybowiec. — Wojczyński Alfred, z Tuligłów. — Truskoławski Leonard, z Streptowa.

Hotel angielski: Donigewicz Ant., z Bazaru. — Jesser Józef, radzca gospod., z Wiednia.

Hotel krakowski: Gottleb Józef, c. k. przeł. powiat., z Leżajska.

Zajazd Krynickiego: Hillenbrand Edw., c. k. przeł. pow., z Kołomyi.

Dnia 15. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Br. Bretton Okt., z Bystrzycy. Br. Bretton Klaud., z Hosteinu. — Wolański Adam, z Wołynia. Popowicz Jan, z Michalczy.

Hotel europejski: Wasylewski Ant., z Sinkowa.

Hotel angielski: Zawałkiewicz Sew., z Szechyniec.

Zajazd Kiernickiego: Wierzbicki Hier., z Wierzbicy. Lisowski Fran., z Pleszowiec.

Zajazd Kuhna: Klimkiewicz Józef, z Brusna nowego.

Do domu zajezdnego nr. 179¾: Mozarowski Ant., z Hohołowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. sierpnia.

PP. Firich Hugo, do Świdnicy. - Ks. Czetwertyński Eust., na Wołyń. Ks. Kudascheff Serg., ces. ros. oficer, do Drezna. — Brzozowski Baz., do Rosyi. — Rigler Jan, doktor medycyny i chirur., do Czerniowiec.

Dnia 15. sierpnia.

PP. Mrozowiecki Mich., do Krakowa. Stankiewicz Szcz., do Podlisk. — Müller Karol, do Poznanki hetmańskiej. — Łomnicki Karol, do Wałęża. — Starzyński Boj., do Derewni. — Obertyński Wład., do Leszkowa. — Wróblewski Wład., do Czortkowa. — Hr. Komarnicki Kar., do Stryja. — Wierzbicki Jul., do Kutkorza. — Hr. Humnicki Wład., do Rozpucia. — Donigiewicz Ant., do Bazaru. — Wiktor Tad., do Świrza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. sierpnia 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	325.84	+ 12.0	78.9	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.15	+ 16.4	47.5	pół.-zach. „	„
10. god. wiecz.	326.34	+ 13.0	62.9	północny „	pogoda

W nocy deszcz 0.‴50.

TEATR.

Dziś szósta opera włoska: **„La Favoritta"**.

Kurs lwowski.

Dnia 14. sierpnia.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	w. a. austr.	6	3	6	9
Dukat cesarski	„	6	5	6	11
Półimperyał zł. rosyjski	„	10	38	10	54
Rubel srebrny rosyjski	„	1	99	2	2
Talar pruski	„	1	90	1	93
Polski kurant i pięciozłotówka		—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	50	81	13
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	50	85	13
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	23	70	90
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	80	82	43
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		226	25	228	25

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wekslów.

Dnia 14. sierpnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 82.30. Metaliki po 5% za 100 zł. 70.20, po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 784.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 208.10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 128.40. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.12, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—. Srebro 126.50.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. sierpnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.		pien.	towar.
W austr. wal. po 5%		65.70	65.80
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%		82.20	82.30
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%		82.50	82.60
Z r. 1851, ser. B. po 5%		—.—	—.—
Metaliki po 5%		70.20	70.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%		70.75	71.10
dtto. „ 4½%		62.25	62.50
dtto. „ 4%		55.—	55.25
dtto. „ 3%		41.25	41.50
dtto. „ 2½%		35.25	36.50
dtto. „ 1%		14	14.25
Przez. do wylos. z r. 1839		132.50	133.50
„ 1854		89.50	90.—
„ 1860		89.70	89.10
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.		91.30	91.50
Renty Como po 42 lir. aus.		17.—	17.25
Wylos. obl. dawn. długu państ.	po 5%	67.50	68.—
	„ 4½%	61.50	61.75
	„ 4%	54.—	54.75
	„ 3½%	48.—	48.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju	„ 3%	—.—	48.—
	„ 2½%	45.50	46.50
	„ 2¼%	40.—	41.—
	„ 2%	36.—	37.—
	„ 1¾%	31.—	32.—
dtto. z procent. za granicą	„ 5%	67.—	68.—
	„ 4½%	61.50	61.75
	„ 4%	54.—	54.75
B. Krajów koronnych			
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi		86.—	87.—
Wyż. Aust. i Salb.		86.—	87.—
Czech		86.—	87.—
Morawii		88.50	89.50
Szląska		88.—	88.50
Styryi		—.—	87.—
Tyrolu		95.—	96.—
Kar., Krainy. i Wyb.		86.50	88.50
Węgier		72.50	73.—
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.: Banatu Tem.		70.—	70.25
Kroacyi i Sławonii		72.—	73.—
Galicyi		70.—	70.25
Siedmiogr. i Bukow.		69.75	70.—
Lomb. wen. poż. z r. 1856		97	98.—
Dług Tyrolu	po 5%	67.—	68.—
	„ 4%	54.—	54.75
Dług Salcburga	„ 3½%	48.—	48.50
	„ 3%	40.50	41.—
Dług Krainy	„ 2½%	35.—	36.—
	„ 2%	28.—	29.—
	„ 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	782.—	784
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	207.40	207.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	635	637.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1935	1937.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	247.—	248.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	157.—	157.50
Połud.-półn.-niem. kolei łącz. po 200 zł. m. k.	121.75	122.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	281.50	282.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	227.25	227.75
Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	43.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	98.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	—.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	175.—	176.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	154.—	156.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	424.—	426.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	222.—	224.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	396.—	398.
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	390.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	240.—	250.—

4. Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6let. po 5%	104.25	104.50
	10 „ 5%	—.—	100.—
	przeznacz. do los. po 5%	89.25	89.50
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
	przez. do los. po 5%	85.20	85.40
Gal. Tow. kred. po 4%		79.50	80.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.—
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	100.—	100.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	139.—	139.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	134.—	135.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93.50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	83.—	83.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.20	129.40
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94.75	95.25
Pożycz. Tryest. po 100 zł. w. a.	120.—	121.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.75	37.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95.—	96.—
Salma „ 40 „ „	37.—	37.50
Palfiego „ 40 „ „	38.—	38.50
Clarego „ 40 „ „	35.—	35.50
St. Genois „ 40 „ „	36.—	36.50
Windischgrätza 20 zł. „	22.25	22.75
Waldsteina 20 „ „	21.75	22.75
Keglevichs 10 „ „	15.—	15.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	109.—	109.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	108.50	108.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	108.50	108.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	95.75	96.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	128.75	129.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	50.70	50.80
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	50.90	50.95
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.15	6.16
dtto. pełnej wagi	6.15	6.16
Korona	17.80	17.85
20frankówka	10.28	10.29
Rosyjski impery.	10.60	10.62
Talar związkowy	1.91½	1.92
Srebro	126.50	127.—

Kurs korony we c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.

(Dodatek.)